

Sygn. akt III RC 182/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Łomży III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Edyta Piorunek

Protokolant: Aneta Pogroszewska

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 r. w Łomży,

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko M. K.

o alimenty

oddala powództwo.

Sygn. akt III RC 182/14

UZASADNIENIE

Powódka K. K. (1) wniosła pozew przeciwko matce M. K., w którym domagała się zasądzenia tytułem alimentów kwot po 1.600,- zł miesięcznie poczynając od maja 2014 r.

W uzasadnieniu pozwu między innymi podała, iż od roku znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, bowiem jej matka osiągając wysokie dochody, nie przeznacza odpowiednich środków finansowych na usprawiedliwione potrzeby powódki. Wskazała, że jej ojciec przebywa za granicą i nie utrzymuje z rodziną żadnego kontaktu, nie wywiązując się również z obowiązków zapewnienia rodzinie środków utrzymania. Powódka ukończyła 18 lat i jest uczennicą I Liceum Ogólnokształcącego w Ł., a po jego ukończeniu zamierza kontynuować naukę na studiach wyższych. Wskazała, że chciałaby się usamodzielnić poprzez wynajęcie mieszkania, a kwota żądanych alimentów pozwoli jej na zaspokojenie potrzeb zarówno związanych z wynajmem lokalu, jak i z zapewnieniem codziennych potrzeb i pokryciem kosztów nauki.

Pozwana M. K. w odpowiedzi na pozew uznała powództwo. W toku postępowania wskazywała, iż znajduje się w trudnej sytuacji finansowej, jak też że na miarę swoich możliwości zaspokaja potrzeby powódki, która znajduje się zresztą na jej całkowitym utrzymaniu.

Sąd Rejonowy w Łomży ustalił, co następuje:

Ze związku małżeńskiego K. i M. K. w dniu (...) urodziła się córka K. K. (1), zaś w (...) syn N. K.. K. i M. K. pozostają w związku małżeńskim.

2 kwietnia 2012 r. małżonkowie K. w formie aktu notarialnego dokonali ustanowienia rozdzielności majątkowej. W czerwcu 2012 r. K. K. (4) wyjechał za granicę do Niemiec, wskazując iż jedzie tam na 2 tygodnie. Z wyjazdu tego nie powrócił. Od początku bieżącego roku nie kontaktuje się z rodziną, zaś już od czerwca 2012 r. nie przekazuje środków finansowych na jej utrzymanie.

Wobec zaistniałej sytuacji pozwana - jako przedstawicielka ustawowa K. i N. K. – 26 lipca 2013 r. wniosła do Sądu Rejonowego w Łomży pozw o zasądzenie na ich rzecz od K. K. (4) alimentów. Sąd Rejonowy w Łomży wyrokiem z 4 listopada 2013 r. sygn. akt III RC 259/13 zasądził na rzecz małoletnich powodów od pozwanego kwoty po 700,- zł miesięcznie poczynając od 1 lipca 2012 r., a w pozostałym zakresie powództwa oddalił. Egzekucja alimentów zasądzonych od K. K. (4) z uwagi na jego pobyt za granicą, jak i dochód samej pozwanej, nie jest prowadzona. Pozwana twierdzi, że nie zna adresu męża w Niemczech.

Powódka K. K. (1) ma 18 lat. Od września bieżącego roku rozpoczęła naukę w klasie maturalnej I Liceum Ogólnokształcącego w Ł.. Mieszka wraz z pozwaną – matką M. K. oraz 15-letnim bratem N. w domu położonym w miejscowości Z., który stanowi majątek odrębny jej ojca, a męża pozwanej. Po ukończeniu liceum, powódka zamierza kontynuować naukę na studiach dziennych. Miesięczny koszt jej utrzymania oscyluje, według szacunku matki, w granicach około 1000 zł. Podręczniki na bieżący rok szkolny kosztowały 245 zł. W roku 2012-2013 powódka uczęszczała na dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, których koszt w skali miesiąca wynosił 350 zł, jednakże z uwagi na trudną sytuacją finansową musiała zrezygnować z tych zajęć, podobnie jak i z udziału w wycieczce szkolnej, której koszt stanowił kwotę 500 zł. Ponadto w szkole organizowane są wyjazdy na tzw. „białą szkołę”, których koszt wynosi około 1.000 zł. Powódka chciałaby uczestniczyć w szkolnych wyjazdach, korzystać z zajęć aerobiku, który kosztuje 80 zł, siłowni- 100 zł, tańca fitness – 80 zł oraz basenu, którego koszt wynosi 48 zł miesięcznie. Powódka K. K. (1) nie posiada żadnych oszczędności, czy majątku. Jest osobą zdrową. Do szkoły dojeżdża z matką, także na ogół razem z nią wraca. Sporadycznie zdarza się, aby wracała autobusem. Całość kosztów utrzymania powódki pokrywa obecnie jej matka – pozwana M. K.. Latem 2014 r. powódka otrzymała od dziadków ze strony matki 500,- zł, co zostało przeznaczone na wydatki związane z nauką.

15 lipca 2014 r. powódka zawarła z Konsorcjum (...) S.C. w T. umowę o pośrednictwo w najmie nieruchomości, w której to jako osobę do kontaktu wskazała matkę M. K..

Pozwana M. K. ma 40 lat. Zatrudniona jest w Publicznym Gimnazjum Nr (...) w Ł. na stanowisku Zastępcy Dyrektora ds. (...). Z tytułu świadczonej pracy otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.569,87 zł netto. Raz w roku, w październiku otrzymuje nagrodę uznaniową, która w 2013 r. wyniosła 1000 zł netto, przy czym, po dokonaniu potrącenia z tytułu zajęcia komorniczego wypłacono jej kwotę 500 zł.

Sytuacja finansowa pozwanej jest obecnie trudna. Związane jest to z zobowiązaniami zaciągniętymi na potrzeby prowadzonej przez jej męża działalności gospodarczej. Na chwilę obecną prowadzone są przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łomży J. G. dwa postępowania egzekucyjne – Km 1101/13 i Km 1305/13 z wniosku wierzycieli Banku (...) S. A. oraz (...) Sp. z o.o. w B. przeciwko jej mężowi oraz jej jako solidarnemu dłużnikowi, przy czym należność główna względem wierzycieli wynosi łącznie ponad 89.000 zł. Z wynagrodzenia za pracę pozwanej dokonywane są potrącenia w wysokości 50%. Pozwana posiada też zobowiązania wobec zakładu pracy z tytułu udzielonych jej na potrzeby bieżące dwóch pożyczek w kwocie 15.000 zł oraz 5.000 zł. Miesięczna rata do spłaty odpowiednio wynosi 750 zł oraz 143 zł. Aktualnie spłata pożyczki, której miesięczna rata wynosi kwotę 750 zł jest na wniosek M. K. zawieszona. Po dokonaniu wszystkich potrąceń, pozwana otrzymuje z tytułu wynagrodzenia za pracę kwotę 1.130,20 zł.

Na dojazdy w skali miesiąca pozwana wydaje około 300 zł, opłaty za prąd wynoszą 140-150 zł, za gaz - 50 zł. Koszt ogrzewania domu węglem wynosi 3000 zł rocznie, co w skali miesiąca daje kwotę 250 zł. Ponadto pozwana ponosi opłaty za abonament telefoniczny w wysokości 60 zł, doładowania karty telefonicznej powódce oraz synowi po 5 zł, opłatę za Internet – 50 zł. Pozwana leczy się z powodu żylaków, jak też w Poradni Neurologicznej. Na leki co miesiąc wydaje kwotę 84 zł. Pozostała po opłaceniu ww. kosztów część wynagrodzenia przeznacza na utrzymanie siebie i dzieci. Rodzina jej męża nie wspomaga jej finansowo w żadnym stopniu.

Pozwana na utrzymaniu, oprócz powódki, ma też 15-letniego syna N. K. – ucznia pierwszej klasy Publicznego Gimnazjum Nr (...) w Ł.. Ma on orzeczony stopień niepełnosprawności ze względu na wrodzoną wadę stopy. Przeszedł on z tego powodu w dzieciństwie operację i nadal wymaga rehabilitacji. Wskazane jest pływanie oraz

wykonywanie masażu. Koszt zaspokojenia wszystkich niezbędnych potrzeb syna pozwana szacuje na podobną kwotę, jak w przypadku powódki, tj. ok. 1000,- zł miesięcznie.

Pozwana nie posiada żadnych oszczędności, a lokaty, jakie posiadali wspólnie z mężem, zostały przez niego zlikwidowane przed wyjazdem za granicę. Nieruchomość położona w miejscowości Z. stanowi majątek odrębny K. K. (4). Jest zajęta w postępowaniu egzekucyjnym. Majątkiem wspólnym małżonków K. jest samochód osobowy A. (...) ponad 20-letni, z którego korzysta pozwana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo uzasadnienia pozwu (k.2), zeznań oraz informacyjnych wyjaśnień pozwanej M. K. (k. 83 verte- 84 verte), zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2013 (k.4-12), zaświadczeń z zakładu pracy pozwanej o osiąganym wynagrodzeniu (k. 42-43, 86), umowy o pośrednictwo w najmie nieruchomości (k. 52-53), świadectwa szkolnego powódki (k. 61-62), faktury VAT (k.71), zaświadczenia z B. A. (k.72), kserokopii postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 24.09.2013 r. wydanego w sprawie I C 1729/13, akt sprawy III RC 259/13 oraz V GCo 37/13 wraz z załączonymi aktami V GCo 162/12 Sądu Rejonowego w Łomży oraz akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łomży J. G. o sygn. Km 1101/13 i Km 1305/13.

Sąd Rejonowy w Łomży zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo jako niezasadne, podlegało w całości oddaleniu. Argumentacja powódki sprowadzająca się do wykazania słuszności żądania pozwu – tak co do zasady, jak i jego wysokości – oraz jej twierdzenia w zakresie usprawiedliwionych potrzeb, nie mogły się ostać jako nieudowodnione i kreowane w części na potrzeby niniejszego postępowania. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż pozwana M. K. w miarę swoich możliwości finansowych spełnia w naturze ciężący na niej obowiązek alimentacyjny i w tym zakresie Sąd dał wiarę złożonym w sprawie zeznaniom pozwanej.

Powódka nie przedłożyła dowodów potwierdzających, iż faktycznie matka nie łoży na jej utrzymanie, jak i nie wykazała, aby nie było możliwe dalsze jej zamieszkiwanie z matką. Nie stawiała się na żadną z rozpraw w celu złożenia czy to wyjaśnień, czy też zeznań, tłumacząc to ogromnym stresem, jaki powstał na skutek otrzymania przez nią wezwań do Sądu oraz niemożnością stawienia się z uwagi na zajęcia lekcyjne. Powódka występując do Sądu z żądaniem zasądzenia alimentów, powinna była także przewidzieć, iż z pewnością zajdzie potrzeba złożenia oświadczeń bezpośrednio przed Sądem, tym bardziej, że taką wiedzę mogła uzyskać również od zawodowego pełnomocnika, którego ustanowiła w sprawie.

Zgodnie z dyspozycją zawartą w treści art. 133 § 1 kro, rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem swego dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie i nie posiada majątku, z którego dochód wystarczyłby na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Zakres obowiązku alimentacyjnego, stosownie do treści wyżej cytowanego artykułu, wskazuje na dwa podstawowe i nierozdzielne zakresy obowiązku alimentacyjnego, a mianowicie z jednej strony usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji, zaś z drugiej strony zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego do świadczeń z tytułu renty alimentacyjnej. Zarówno co do terminu „usprawiedliwione potrzeby”, jak i „możliwości zarobkowe i majątkowe” wielokrotnie zajmował stanowisko Sąd Najwyższy, jednakże najpełniejszy wyraz tego i szczegółowe omówienie tej materii zawarł w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. – sygnatura III CZP 91/86, OSNP z 1988 r., Nr 4, poz. 42. I tak, co pierwszego zagadnienia Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż „pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego, stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako objaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno- ekonomiczne

oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego”. Stosownie do art. 135 § 1 kro zakres obowiązku alimentacyjnego zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na okoliczności niniejszej sprawy, w ocenie Sądu brak jest podstaw do przyznania powódce alimentów od jej matki M. K., która względem powódki realizuje ten obowiązek w naturze. To pozwana dokonuje wszelkich opłat związanych z utrzymaniem domu, jak też zaspokojeniem potrzeb dzieci, w tym powódki. Okolicznością, z powodu której K. K. (1) wystąpiła z powództwem o alimenty od swojej matki jest fakt, że nie wszystkie jej potrzeby są przez matkę realizowane w sposób, w jaki powódka by oczekiwała. Wskazywała, iż matka nie daje jej żadnych pieniędzy, a sytuacja w domu sprowadza się do tego, iż nawet podstawowe potrzeby nie są zapewniane przez pozwaną. Niewątpliwie obecnie strony żyją na o wiele niższej stopie niż było to kilka lat temu, jednakże stopa życiowa obu stron jest taka sama. Mieszkają w takich samych warunkach, pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym. Twierdzenia powódki, że matka jej posiada środki pieniężne na nieuzasadnione własne wydatki, nie zostały udowodnione. W szczególności, wyjazd za granicę, o którym pozwana pisała w piśmie procesowym z 04.07.2014 r. (k.18) nie doszedł do skutku, a poza tym miał to być wyjazd w celach zarobkowych na poprawę sytuacji rodziny, a nie wypoczynkowy.

Ponadto okoliczność, iż powódka zawarła z biurem pośrednictwa nieruchomości umowę w celu poszukiwania lokalu mieszkalnego do wynajęcia, wcale nie przesądza, iż faktycznie wyprowadzi się ona od matki i że koszty takie w przyszłości faktycznie powstaną. Powodem, dla którego powódka chciałaby wyprowadzić się z domu, ma być konflikt między nią a matką, który uniemożliwia im wspólne zamieszkiwanie. Oczywiście jest, iż od zawsze istniały mniejsze bądź większe nieporozumienia na płaszczyźnie rodzic- dziecko, jednakże Sąd w relacjach między powódką a pozwaną nie dopatrywał się, by pomiędzy nimi istniał konflikt, który tłumaczyłby oddzielne zamieszkiwanie, zwłaszcza w sytuacji finansowej, w której żadnej z nich na to zwyczajnie nie stać. Z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie wynikają również wcale nienajgorsze relacje między matką a córką. W umowie o pośrednictwo w najmie nieruchomości, K. K. (1) jako osobę do kontaktu oprócz siebie, wskazuje właśnie pozwaną (k. 53).

W ocenie Sąd trudno też jest uznać, iż powódka będąca 18-letnią osobą nie zdaje sobie sprawy i nie posiada wiedzy na temat tego, w jak ciężkiej sytuacji finansowej znalazła się jej matka z uwagi na zobowiązania związane z działalnością gospodarczą, jaką prowadził jej ojciec. Zdaniem Sądu postawa powódki, w zaistniałej sytuacji, jest nadmiernie roszczeniowa, albowiem to na pozwanej spoczywa aktualnie odpowiedzialność za spłatę części zobowiązań związanych z działalnością gospodarczą ojca powódki, która to stanowiła jedno ze źródeł utrzymania rodziny, jak i ciężar utrzymania zarówno powódki, jak i jej młodszego brata. O ile zajęcia dodatkowe z języka angielskiego, czy zajęcia na basenie w przypadku N. K. można uznać za usprawiedliwione potrzeby, to zajęcia w postaci siłowni, aerobiku czy tańca fitness – w przekonaniu Sądu do takich, w aktualnej sytuacji stron, nie należą. Niewątpliwie, gdy działalność gospodarcza prowadzona przez K. K. (4) przynosiła dochody, rodzina mogła sobie pozwolić na życie na dość wysokim poziomie, a tym samym pozwalało to rodzicom na zapewnienie powódce i jej bratu o wiele więcej, niż w obecnym stanie rzeczy - i to nie tylko w ramach wyłącznie uzasadnionych podstawowych potrzeb, ale i innych dodatkowych. Nie przesądza to jednak o tym, iż w dalszym ciągu pozwana zobowiązana jest do zapewnienia powódce poziomu życia sprzed kilku lat. Oczywiście jest, iż dzieci nie ponoszą odpowiedzialności za zaciągnięte przez swoich rodziców zobowiązania ani też nie mogą z tego tytułu ponosić ujemnych konsekwencji, jednakże sama istota obowiązku alimentacyjnego powinna – jako mająca charakter społeczny odpowiadać zasadom współżycia społecznego. To z kolei harmonizuje z wyrażoną w art. 87 kro zasadą wzajemnego wspierania się rodziców i dzieci, co nie przekłada się na postawę powódki, która domagała się w niniejszym postępowaniu zasądzenia od pozwanej na jej rzecz alimentów w kwocie znacznie przewyższającej dochód, jaki pozwana uzyskuje po potrąceniach.

Co zaś do zajętego w niniejszej sprawie stanowiska samej pozwanej, która w odpowiedzi na pozew, uznała żądanie pozwu w całości, Sąd doszedł do przekonania, iż nie wiąże ono Sądu.

W myśl art. 213 §2 kpc, sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba, że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

W ocenie Sądu uznanie powództwa przez pozwaną ma na celu obejście przepisów o postępowaniu egzekucyjnym i uniknięcie względem dalszych wierzycieli, niż wierzyciel alimentacyjny, odpowiedzialności za zaciągnięte zobowiązania. Wobec pozwanej prowadzone są dwa postępowania egzekucyjne i w związku z nimi, komornik zajmuje jej wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej 50% jej miesięcznego wynagrodzenia. W przypadku zasądzenia alimentów w wysokości odpowiadającej żądaniu pozwu, oczywistym jest, iż pierwszeństwo w zaspokajaniu miałyby świadczenie alimentacyjne jako uprzywilejowane pod względem kolejności zaspokajania. Trudno też dopatrzeć się logiki, spójności oraz racjonalnego podejścia ze strony pozwanej, która uznaje powództwo o alimenty w kwotach po 1600 zł miesięcznie, zaś sama pozwana po potrąceniach otrzymuje wynagrodzenie w wysokości niewiele ponad 1130 zł, która to kwota w bardzo skromnym zakresie musi wystarczać na zaspokajanie potrzeb jej samej, powódki oraz syna. Nie sposób też pominąć, iż koszt utrzymania powódki pozwana określiła na 1000,- zł miesięcznie. Takie działanie nie zasługuje na aprobatę Sądu. Podkreślenia wymaga, iż pozwana w naturze realizuje swój obowiązek alimentacyjny względem córki i nic nie wskazuje na to, aby miała tego zaprzestać. Ponadto nawet hipotetycznie zakładając, iż pozwanej wypłacano by pełne wynagrodzenie, to kwota 1600 zł tytułem alimentów byłaby przesadnie zawyżoną, bowiem pozwana z synem musiałaby żyć na wiele niższym poziomie niż powódka, która w przeciwieństwie do brata jest osobą w pełni zdrową.

Reasumując, Sąd doszedł do wniosku, iż powódka K. K. (1) w dalszym ciągu nie może się samodzielnie utrzymywać, pomimo uzyskania przez nią pełnoletności, dalej się uczy i zamierza kontynuować naukę na studiach wyższych. Nie posiada również żadnego własnego majątku, czy też oszczędności, które pozwoliłyby jej na samodzielne utrzymanie się. Bezsprzecznie potrzebna jest jej w dalszym ciągu pomoc ze strony rodziców. Taką pomoc, wprawdzie nie w wymiarze, w jakim tego powódka oczekuje, otrzymuje w naturze ze strony swojej matki M. K., która w związku z obecną sytuacją finansową, realizuje ten obowiązek na tyle, na ile jej możliwości majątkowe i zarobkowe na to pozwalają. To na niej ciąży wyłącznie trud codziennego wychowania powódki i to ona czyni osobiste starania o jej utrzymanie. Obowiązkiem rodzica mającego na utrzymaniu dziecko – nawet w przypadku ukończenia przez nie 18 lat - jest podzielenie się z tym dzieckiem każdym swoim choćby najskromniejszym dochodem i to też pozwana czyni. Nadto powódka nie jest jedyną osobą, jaka pozostaje na wyłącznym utrzymaniu pozwanej. Poza tym na rzecz powódki zasądzone jest świadczenie alimentacyjne od ojca w kwocie po 700 zł miesięcznie, a niemożność ich wyegzekwowania od pozwanego K. K. (4), czy też uzyskania ich z Funduszu Alimentacyjnego, nie stanowi podstawy ubiegania się w całości alimentów od matki, bowiem każde z rodziców obowiązane jest do zaspokajania potrzeb dzieci i ich utrzymania.

Z tych względów orzeczono jak w wyroku.